

J. J.

Jakiego papieru używano do druków warszawskich w XVII w.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/3, 448

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Poręba“ (nr 7), *Centralny Instytut Ochrony Pracy* (nr 7), *XX-lecie Centrali Technicznej* (nr 8), *15 lat Wydawnictw Naukowo-Technicznych* (nr 10), *Fabryka Obrabiarek „Refamet“ w Kuźni Raciborskiej* (nr 10), *15 lat Wydawnictw Czasopism Technicznych NOT* (nr 12).

Do podobnej grupy należą notatki: *30 rocznica otwarcia Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie* (nr 1), *20 lat przemysłu obrabiarek i narzędzi w Polsce* (nr 7), *Piętnaście lat badań nad obróbką plastyczną* (nr 7), *Przygotowanie inżynierów mechaników w okresie XX-lecia PRL* (nr 7), *Książki z dziedziny budowy maszyn — dorobek XX-lecia* (nr 7).

W roczniku znajdujemy również wzmianki o jubileuszowych wydarzeniach związanych ze światowym przemysłem budowy maszyn, jak: *30-lecie założenia moskiewskiego instytutu obrabiarek ENIMS* (nr 1), *25 lat tokarko-kopiarki firmy Georg Fischer* (nr 2), *50 lat automatów „Index“* (nr 6), *75-lecie firmy Pitter* (nr 10).

Dział uzupełniają: *Wspominki jubileuszowe* (nr 6 i parę innych zeszytów), wzmianki okazyjne pojawiające się w każdym zeszycie, takie notatki, jak: *Maszyna do pisania* (nr 5), czy *Weneckie prawo patentowe* (nr 10), wreszcie recenzje o książkach z historii techniki (nr 3 i 5).

H. Ch.

ZAPOMNIANY WYNAŁAZEK Z DZIEDZINY DRUKARSTWA

W 1872 r. Józef Liwczak, wykładowca mechaniki w wileńskiej szkole realnej, skonstruował pierwszy typ t.zw. stereografu — maszyny pełniącej funkcje dzisiejszego linotypu. Różnica polegała tylko na tym, że w stereografie wiersze nie były odlewane, lecz wytłaczane na blaszanych tabliczkach, które składano następnie w kolumny. Mimo udanych prób i sukcesów na organizowanych specjalnie pokazach, urządzenie nie zostało wprowadzone do masowego użytku. Powodem tego było upowszechnienie linotypu, który od pierwszego zastosowania w 1886 r. zdobywał coraz większe powodzenie.

Wynalazek wileńskiego mechanika przypomniał mgr Andrzej Kłossowski w artykule *Prototyp polskiego linotypu* („Poligrafika“, nr 11/1964). Autor opisał konstrukcję stereografu, próby jego późniejszych ulepszeń oraz perypetie wynalazcy, oskarżonego nawet o plagiat.

J. J.

JAKIEGO PAPIERU UŻYWANO DO DRUKÓW WARSZAWSKICH W XVII W.

Badania nad tym problemem prowadzi od paru lat historyk papiernictwa, doc. Kazimierz Sarnecki¹⁷. W nrze 7/1964 „Przeglądu Papierniczego“ opublikował on artykuł *Zaopatrzenie w papier warszawskiej drukarni Jana Rossowskiego z lat 1624—1634*, w którym popularyzuje kolejny fragment rezultatów swoich prac.

Autor zbadał 19 druków, w tym 12 w języku polskim a 7 — w łacińskim. W większości z nich nie udało się zidentyfikować pochodzenia papieru, gdyż znaki wodne występowały jedynie w ułamkowych fragmentach lub były nieczytelne. Badania pozostałych druków wykazały, że papier do nich użyty pochodził głównie ze Śląska.

Warto zwrócić uwagę, że oficyna Rossowskiego była pierwszą stałą drukarnią warszawską. Jak przedstawił to autor w interesującym zestawieniu graficznym, od 1624 r. drukarstwo warszawskie wykazuje ciągłość działania, aczkolwiek pojedyncze zakłady nie funkcjonowały na ogół zbyt długo. Każda unieruchomiona drukarnia była jednak wkrótce zastępowana nową.

J. J.

¹⁷ Por. notatkę w nrze 2/1964 „Kwartalnika“, s. 330.